

From: "Judyta Szlendak" <judytaszlendak@wp.pl>

Page 1

To: "Piotr Dmochowski" <p.dmochowski@noos.fr>

Date: 2012-06-19 20:35:31

Subject: rysunek

Szanowny Panie

Otrzymałam dziś rysunek i jestem niewymownie wdzięczna za taki podarunek. Napisał Pan w mailu i wysłał Pan malutki rysunek - ja uważam to duży rysunek! Wiem, że ten właśnie rysunek jest na Pana stronie internetowej, toteż zrobiło mi się jeszcze milej. Może by Pan pewnie zawiązał go w głównym miejscu w naszym domu i byłby go szanowała i obchodziła z nim jak z własnym dzieckiem. To bardzo wiele dla mnie znaczy mieć w domu dzieło mistrza!

Jeszcze raz bardzo dziękuję i już nie mogę doczekać się rozwiania ws. stałej wystawy. Staram się być w stałym kontakcie z Panią Zbinkowską i cokolwiek dowiem się pierwsza od razu będę informowała. Mam nadzieję, że niedługo znowu Państwo zawitają w Polsce i będziemy mogli się spotkać.

Pozdrawiam Państwa serdecznie
Judyta Szlendak

Dnia 13-06-2012 o godz. 19:17 Piotr Dmochowski napisał(a):

Droga Pani,

Dzisiaj wysłałem na pani adres w Puławach mały rysunek Mistrza w dowód uznania dla pani entuzjazmu i pomocy w spotkaniu z panią Naimską i panią Zbinkowską. Proszę potwierdzić, gdy dojdzie.

Jak już pani powiedziałem, odbyła się rozmowa z dyrektorką Muzeum Historycznego, w której porobiono mi pewne nadzieje na stałą wystawę Mistrza na rynku Starego Miasta. Po powrocie do Paryża napisałem więc do nich oficjalny list ze szczegółową propozycją i zobaczymy, co zostanie mi odpowiedziane. Bo co innego słowa, a co innego pismo. Tak więc daleki jestem od krzyczenia o wictorię.

Pozdrawiam Panią serdecznie i klaniam się nisko

Piotr Dmochowski